**OPTYMIZM DAJE ŻYCIE**

Pozytywne myślenie jest jednym z najważniejszych aspektów życia człowieka. Jest przejawem zdrowego, radosnego, życzliwego nastawienia do siebie, innych ludzi, otoczenia. Jest udowodnione, że jest decydującym czynnikiem w utrzymaniu oraz powrotu do zdrowia. Jest także udowodnione, że optymiści odnoszą większe sukcesy w życiu, że kreują swoje własne szczęście. Właściwie pozytywne myślenie i nastawienie jest warunkiem udanego, szczęśliwego, spełnionego życia. Napisane jest to w wielkiej liczbie książek dotyczących samorozwoju, rozwoju duchowego i o tematyce parapsychologicznej. Wystarczy pozytywnie myśleć i już wszystko w życiu układa się pomyślnie. Czy aby na pewno?

Ta wątpliwość pojawia się od razu, gdy obserwuje się życie osób wdrażających reguły i zasady zawarte w książkach dotyczących pozytywnego myślenia. Oczywiście jest w nich mnóstwo przykładów, że to działa. Ale co wtedy, gdy nie działa to w naszym życiu? Pozytywne myślenie przynosi rezultaty, gdy jest wynikiem odczuwania uczuć wyższych. Ufność, pewność, radość, zadowolenie są podstawą optymizmu. Wystarczy je wzbudzić. Nie raz się przekonałem, że nie zawsze jest to proste. Dla jednych osób te uczucia są możliwe do wywołania w każdym momencie. Inni potrzebują na to wielu lat pracy nad sobą, nad własną psychiką. Otępienie, nieprzytomność, smutek, żal, zniechęcenie, depresja utrudniają lub uniemożliwiają pozytywne myślenie. I nie są stanami przypadkowymi. Zawsze są wynikiem wewnętrznych przekonań, ograniczeń, przeszłych zdarzeń i to czasami sięgających wielu poprzednich wcieleń. Najpierw warto od nich się uwolnić, uzdrowić. Inaczej dla budowanego przez osobę optymizmu będą wielkim balastem, ciężarem uniemożliwiającym w pełni lub w ogóle optymistyczne myślenie. Napełnienie się uczuciami wyższymi to pełen kontakt ze sobą. A to jest pełen kontakt z Bogiem w nas. Dla mnie Bóg to energia miłości, radości, zadowolenia, sukcesów. Aby kontakt ten był możliwy jest potrzebna przytomność umysłu. Narkotyki, palenie papierosów, picie alkoholu powodują niemożność skontaktowania się z wyższymi uczuciami. Stępiają wrażliwość. Są wyrazem szukania radości i sensu życia. W nałogach się ich nie znajdzie. Stanowią one substytut uczuć wyższych, nie dających się w ten sposób zastąpić. Sens życia daje przytomna radość. Do stanu przytomności przyczynia się rozwijanie rzeczywistości, prawdy oraz mądrości. Cechy te znajdują się na trzecim oku oraz koronie. Pozytywne myślenie kojarzy mi się w pierwszej kolejności z radością. Prawdziwa radość emanuje optymizmem. Daje moc życia i przepełnia ufnością w jego korzystny rozwój. Czasami wiele pracy trzeba, aby ją wzbudzić. Ale pozytywne nastawienie można próbować wdrażać w każdej chwili, jeśli tylko nie wymaga to wysiłku i nie powoduje napięcia. Wzrost optymizmu, nawet chwilowy może się zadziać poprzez różne inspiracje i sytuacje pochodzące z zewnątrz nas. Im więcej pozytywnych treści, informacji, słów, tym bardziej w nas i w otoczeniu wzrasta energia optymizmu. To energia konstruktywna, wyzwalająca wiele pozytywnych zmian.

autor: I. Minasiewicz

Źródło: http://www.reikitarot.pl/artykul14.htm

|  |
| --- |
|  |